



Ludzie są jak kwiaty stworzeni do tego, aby się rozwijać

Tytułowe słowa Andrégo Liége'a posłużyły nam przed 10 laty za motto powstającego przy WIL Koła Zajęć Plastycznych. Opiekę artystyczną rozpoczęła nad nami artystka plastyk pani Maria Pelec-Gąsiorowska. Ogromne doświadczenie edukacyjne, legendarny takt i spokój pani Marii od początku sprzyjały naszemu rozwojowi. Każda i każdy z nas dzięki jej zachętom miał odwagę do podjęcia zmagania, początkowo niezdarnych, z różnymi technikami malarskimi. Równocześnie niezawodne oko bezbłędnie wyłapywało niedociągnięcia, po czym następowały jednak zawsze życzliwe i celne rady. I tak z roku na rok rosła nasza wiara w siebie, a trochę też w nasze umiejętności.

Zaczęły się wystawy, najpierw zbiorowe, a potem kilkoro z nas odważyło się na indywidualne prezentowanie dorobku. Później były plenery – w tym organizowany przez naszą izbę – gołuchowski, podczas którego pani Maria pełniła funkcję komisarza artystycznego i kuratora poplenerowej wystawy i wydawnictwa.

Koło liczy ponad 20 osób, a współpracuje z nami coraz szersze grono malujących lekarzy. Już drugi rok na okładkach „Biuletynu WIL” w ramach cyklu „Nasza Galeria” trwa prezentacja prac kolejnych artystów i ciągle przybywają nowe zgłoszenia.

Nie zapomnieliśmy o Jubileuszu naszej profesor. Podczas ostatniego zjazdu izby prezes dr Krzysztof Kordel wręczył Marii Pelec-Gąsiorowskiej specjalny adres gratulacyjny, a koło sprezentowało wystawę „Wiosna”.

